

Ryszard Sztychmiler

Obowiązki małżeńskie : istotne i nieistotne

Ius Matrimoniale 3 (9), 115-134

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Ryszard Sztychmiller

Obowiązki małżeńskie – istotne i nieistotne¹

O obowiązkach małżeńskich mówić można w różnych aspektach: w znaczeniu społecznym, socjologicznym, doktrynalnym, pastoralnym i prawnym. W każdej z tych dziedzin można wyróżnić obowiązki istotne i nieistotne. Choć wymiar istotności najważniejszy jest przy analizach w aspekcie prawnym, to jednak dotyczy on w pewnym sensie wszystkich wymienionych dziedzin.

W wielu regionach świata obserwuje się kryzys rodziny, wzrost ilości małżeństw, rozpadających się i rozwodów, oraz dużą ilość spraw prowadzonych w sądach kościelnych z tytułów odwołujących się do obowiązków małżeńskich (kan. 1095 nr 2 i 3). Przyczyny tego stanu rzeczy są różnorodne. Ważnymi są zapewne: coraz częstsza dezintegracja osobowości, obniżenie poziomu odpowiedzialności za drugą osobę, większe zlaicyzowanie społeczeństwa, mniejsze znaczenie motywacji religijnej w pokonywaniu małżeńskich trudności, słaba świadomość obowiązków małżeńskich oraz ich znaczenia.

Wiadomo, że solidne wypełnianie obowiązków małżeńskich przyczynia się do stabilizacji oraz szczęścia małżonków i całych rodzin. Powoduje ono również lepsze wychowanie dzieci, a tym samym solidniejsze przygotowanie kolejnego pokolenia do podjęcia obowiązków małżeńskich.

Znaczenie społeczne obowiązków małżeńskich przejawia się także w tym, że dzięki normie traktującej o znaczeniu obowiązków małżeńskich, osoby mogą poddać się procedurze sprawdzającej ważność swojego małżeństwa. W ten sposób dzięki normie wyrażającej znaczenie prawne rozumienia obowiązków małżeńskich lub zdolności ich wypełniania, pewna grupa osób doświadczona rozpadem swojego małżeństwa może otrzymać ochronę

¹ Referat wygłoszony dnia 25 XI 1997 r. w ATK w Warszawie, podczas międzynarodowego sympozjum kanonistów, poświęconego kanonicznemu prawu małżeńskiemu.

swoich praw² i możliwość urzędowego potwierdzenia nieważności swojego małżeństwa.

Najważniejsze jest określenie znaczenia prawnego obowiązków małżeńskich, co zostanie przedstawione w punkcie pierwszym. W kolejnych punktach zaprezentuję świadomość społeczną w zakresie tych obowiązków oraz zastosowanie pastoralne nauki o obowiązkach małżeńskich. Nie będę zaś prezentował kwestii pochodzenia obowiązków małżeńskich, ich zakresu, a także zaburzeń powodujących niezdolność ich wypełnienia³.

I. Prawne znaczenie obowiązków małżeńskich

W znaczeniu prawnym najważniejszy jest podział obowiązków małżeńskich na istotne i nieistotne. Wynika to z brzmienia kan. 1095 nr 2 i 3 KPK, w którym prawodawca kościelny dwukrotnie użył sformułowania „istotne obowiązki małżeńskie”:

2. „Niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy: (...) mają poważny brak rozeznania oceniającego co do **istotnych praw i obowiązków małżeńskich** wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych;

3. z przyczyn natury psychicznej nie są zdolni podjąć **istotnych obowiązków małżeńskich**”.

Obie normy określają znaczenie istotnych obowiązków małżeńskich w kanonicznym prawie małżeńskim materialnym. Ponadto stosowne wydaje się określenie procesowego znaczenia obowiązków małżeńskich.

A. Obowiązki istotne i nieistotne

Należy zastanowić się, jakie obowiązki małżeńskie należą do istotnych, jak wyróżnić je od nieistotnych. Niezdolność mająca znaczenie prawne, może bowiem wynikać tylko z odpowiedniej relacji osoby do obowiązków istotnych⁴.

² C. B u r k e, Reflexiones en torno al canon 1095. „Ius Canonicum” 31:1991 (nr 61) s. 86.

³ Problemy te opisane zostały w pracy: R. S z t y c h m i l e r, Istotne obowiązki małżeńskie. Warszawa 1997 s. 17-264.

⁴ B u r k e, Reflexiones s. 87.

Nieuwzględnianie tego warunku może powodować rozterki u sędziów orzekających o nieważności lub ważności konkretnych małżeństw, albo prowadzić do całkowitej dowolności w orzekaniu, co narażałoby Kościół na wielką szkodę z racji rozmijania się z prawdą obiektywną i ewentualnego zgorzenia wiernych. Na podstawie własnych obserwacji w różnych krajach oraz na podstawie informacji zawartych w publikowanych opracowaniach można stwierdzić, że, niestety, w niektórych trybunałach ma miejsce nadużywanie kanonu 1095⁵. Tylko na pierwszy rzut oka postawa taka może wydawać się pomocą okazywaną zatroskanym ludziom, może sprawiać wrażenie humanitaryzmu czy miłosierdzia, ale w rzeczywistości jest ona podkopywaniem wiary w człowieka i naruszeniem zdrowych zasad życia społecznego. Jest to hołdowanie obcemu chrześcijaństwu indywidualizmowi i liberalizmowi. Kierunki te nie uznają żadnych trwałych zobowiązań, gdyż traktują je jako ograniczenie wolności człowieka. Ich przedstawiciele dążą do uwalniania ludzi od wszelkich zobowiązań. Należy liczyć się z tym, że z takim nastawieniem coraz częściej małżonkowie będą przychodzili do sądów kościelnych. Jednak sędziowie nie mogą ulegać taki tendencjom i zawsze winni bronić nie tylko praw każdej osoby, lecz także prawdy obiektywnej, instytucji małżeństwa oraz dobra społecznego. Dlatego sędziowie kościelni przy orzekaniu na podstawie kanonu 1095 powinni mieć stale przed oczyma tekst oraz pełną wykładnię wspomnianego kanonu, zgodnie z apelami Ojca św., zawartymi zwłaszcza w jego przemówieniach do Roty Rzymskiej z lat 1987 i 1988.

Spotkać już można wyroki rotalne, w których wysuwa się konkretne propozycje, które prawa i obowiązki małżeńskie uznać należy za istotne, a które nie⁶. W wyroku z 23.06.1988 r., próbę taką podjął A. Stankiewicz⁷, a w roku 1993 wspomniany już C. Burke⁸. Niektórzy oddzielnie określają obowiązki, które można odnosić do kan. 1095 nr 2, i odnoszące się do kan. 1095 nr 3⁹.

⁵ Tamże s. 86.

⁶ *Attività del Tribunale Apostolico della Rota Romana. Anno giudiziario I Ottobre 1991-30 Settembre 1992. Relazione annuale. Città del Vaticano 1992 s. 31, 33-35, 64-66.*

⁷ RRDec 80:1988, s. 417.

⁸ Wyrok z 22.07.1993. „Monitor Ecclesiasticus” 29:1994 s. 515-517.

⁹ K. L ü d i c k e. Canon 1095 CIC/1983 – Genese und Exegese. „Revue de droit canonique” 36:1986 s. 39-39 i 51-53. Autor ten jednak wyraźnie optuje za rezygnacją z bliższego określania istotnych obowiązków małżeńskich; zob. tamże s. 36-38, 51, 53, 55-57.

Nie ma dotąd takiego systematycznego opracowania i ułożenia obowiązków małżeńskich, które byłyby powszechnie akceptowane. Jak już we wcześniejszych swoich publikacjach zaznaczałem, niemożliwe jest rozłączenie ich podzielenie na te, które wynikają z istotnych przymiotów małżeństwa i te, które wynikają z celów małżeństwa¹⁰. Ale niezbędne jest odróżnienie obowiązków istotnych od nieistotnych. Konieczne jest wyróżnienie tych obowiązków, bez uznania i realizacji których niemożliwe jest życie małżeńskie, a więc obowiązków istotnych, od tych, bez których uznania i realizacji może istnieć małżeństwo, choć z tej przyczyny może ono być nieudane, mało owocne czy nieszczęśliwe. Obowiązki należące do tej drugiej grupy mają znaczenie akcydentalne lub integracyjne dla wspólnoty małżeńskiej, ale nie będzie to znaczenie istotne¹¹.

1. Obowiązki istotne

Aby określić istotne obowiązki małżeńskie, należy koniecznie przywołać istotę małżeństwa, czyli jego istotne elementy¹². Istotne są te obowiązki, które należą do przedmiotu zgody małżeńskiej, a więc są to obowiązki ściśle prawne, a nie tylko moralne¹³. To jest pierwszym kryterium istotnego charakteru konkretnego obowiązku małżeńskiego.

Niektórzy proponują jako miarę przyjmować trzy dobra augustyńskie¹⁴. Sędzia rotalny A. Stankiewicz w wyroku z 23.06.1988 stwierdza, że istotne obowiązki małżeńskie wynikają z trzech tradycyjnych dóbr małżeństwa i z *bonum coniugum* (kan. 1055 § 1)¹⁵. Pinto i inni za istotne uznają obowiązki wynikające z czterech dóbr małżeństwa, a obowiązek wspólny życia uznają za obowiązek ogólny, w którym zawierają się bardziej szczegółowe obowiązki wynikające z poszczególnych dóbr małżeństwa¹⁶. W późniejszych

¹⁰ Zob. np. R. Sztymlicer, Problem określenia istotnych obowiązków małżeńskich”. „Ius matrimoniale” 1(6-7):1996 s. 64-68.

¹¹ A. Abate. La costituzione del matrimonio nel nuovo Codice di Diritto Canonico. W: La nuova legislazione canonica. Roma 1983 s. 293-298.

¹² J. Hervada. Obligations essentielles del matrimonio. „Ius Canonicum” 31:1991 (n.61) s. 59-62.

¹³ Tamże s. 61-63.

¹⁴ Burke. Reflexiones s. 88.

¹⁵ RRDec 80: 1988 s. 417.

¹⁶ J.M. Pinto Gomez. Incapacitas assumendi matrimonii onera in novo CIC. W: Dilixit Iustitiam. Studia in honorem Aurelii Card. Sabattani. Città del Vaticano 1984 s. 23; zob. wyrok z 12.02.1982 c. Pinto, „Monitor Ecclesiasticus” 107:1982, s. 449.

relacjach z prac Roty Rzymskiej także wyjaśnia się, że istotne obowiązki małżeńskie wynikają nie tylko z tradycyjnych trzech dóbr małżeństwa, lecz z „*integrum obiectum consensus matrimonialis*” zgodnie z normami zawartymi w kan. 1055 § 1 i 1056 KPK¹⁷. Rak więc istotne są te obowiązki, które mają swoje umocowanie prawne przez określenie ich przedmiotu w wymienionych kanonach określających przedmiot zgody małżeńskiej.

W wyroku z 4.03.1992 r. D. Faltin stwierdza, że istotne obowiązki małżeńskie z natury rzeczy należą do istoty przymierza małżeńskiego; przeto zdolność ich podjęcia winna mieć takie samo znaczenie prawne jak cele małżeństwa lub jego istotne przymioty¹⁸. Także M. Pompedda wyraźnie stwierdza, że tylko te obowiązki są istotne, które wchodzą w zakres zgody małżeńskiej, ale nie wymienia konkretnych obowiązków¹⁹.

Należy więc tak ostrożnie i odpowiedzialnie określać obowiązki istotne, aby z jednej strony nie zaliczać do tej kategorii zbyt wielu obowiązków, a z drugiej strony nie pomijać tych, bez których rzeczywistość nie ma małżeństwa. Uznanie zbyt szerokiego katalogu istotnych obowiązków małżeńskich mogłoby spowodować, iż wiele osób byłoby uznanych za niezdolnych do wypełnienia tych wszystkich obowiązków i konsekwentnie niedopuszczalnych do małżeństwa. Zaś związki zawarte przez te osoby mogłyby być łatwo uznawane za nieważne. Natomiast poprzestanie na niepełnym zestawie obowiązków istotnych spowodowałoby łatwiejsze dopuszczanie do małżeństwa, zaś trudniejsze orzekanie nieważności małżeństwa, nawet wtedy, gdy byłoby ono obiektywnie nieważne.

Dlatego tak ważne jest określenie granicy między obowiązkami istotnymi i nieistotnymi. Jeśli to się uda, będzie wiadomo, które osoby można dopuszczać do małżeństwa jako zdolne podołać obowiązkom małżeńskim, którym potwierdzać ważność małżeństwa, a którym orzekać jego nieważność, jako niezdolnym do podjęcia i wypełniania istotnych obowiązków małżeńskich, lub choćby jednego z nich. Brak określenia granicy między obowiązkami istotnymi i nieistotnymi powoduje dowolność ocen duszpasterzy i sędziów kościelnych w omawianym zakresie. Wydaje się, iż występująca w niektórych krajach tendencja do nie określania przedmiotu

¹⁷ *Attività* s. 31, 64-65. Zob. wyrok z 4.03.1992 c. Faltin. „*Monitor Ecclesiasticus*” 29:1994 s. 495.

¹⁸ Zob. „*Monitor Ecclesiasticus*” 29:1994 s. 495.

¹⁹ M.F. P o m p e d d a. *De incapacitate assumendi obligationes matrimonii essentielles. Potissimum juxta rotalem jurisprudentiam.* „*Periodica*” 75:1986 s. 140-152.

zgody małżeńskiej lub istotnych obowiązków małżeńskich jest przejawem ochrony owej wolności, czy nawet dowolności, w ocenianiu i orzekaniu.

Przedmiot zgody małżeńskiej określony został przez prawodawcę kościelnego w kan. 1057 § 2 oraz w kan. 1055 §§ 1-2 i kan. 1056, do których kan. 1057 odsyła. W aspekcie dynamicznym (*in fieri*) małżeństwo powstaje przez wzajemnie wyrażony akt woli (zgodę) stron, „którym mężczyzna i kobieta w nieodwołalnym, przymierzu wzajemnie się sobie oddają i przyjmują w celu stworzenia małżeństwa” (kan. 1057 §2). Istotą zawarcia małżeństwa jest wzajemne oddanie się i przyjęcie mające na celu utworzenie małżeństwa. To wzajemne oddanie się i przyjęcie polega na wzajemnym przekazaniu sobie szczególnych praw do siebie²⁰. Prawa te wynikają z istoty małżeństwa (na które nupturcienci się decydują), są one wyłączne i nieodwołalne. Zakres tych praw nie zależy od woli zawierających małżeństwo, lecz jest określony przez pojęcie małżeństwa wynikające z prawa naturalnego oraz z nauki Kościoła. Narzeczeni decydują się na ofiarowanie i przyjęcie siebie w celu stworzenia małżeństwa określonego w kanonie 1055 § 1 i kan. 1056, a nie małżeństwa dowolnie pojmowanego. Zawarty w kanonie 1057 §2 wymóg „przekazania siebie”²¹ współbrzmi z definicją małżeństwa przedstawioną w kanonie 1055 § 1. Małżeństwo jest instytucją skierowaną jednocześnie na dobro małżonków oraz na zrodzenie i wychowanie potomstwa²². Słuszną konsekwencją takiego pojęcia małżeństwa jest wymóg całościowego przekazania i przyjęcia siebie (w akcie zawarcia małżeństwa) w miejsce dawnego wymogu przekazania tylko prawa do ciała²³. Należy więc stwierdzić, iż w nowym KPK nastąpiło znaczne poszerzenie przedmiotu zgody małżeńskiej²⁴. Musi to mieć swoje odzwierciedlenie także w zakresie istotnych, a więc mających znaczenie prawne²⁵, obowiązków małżeńskich.

²⁰ P.A. B o n n e t. *Introduzione al consenso matrimoniale canonico*. Milano 1985 s. 19-21.

²¹ Niektórzy poprzestają tylko na tym określeniu zgody małżeńskiej, aby nie wnikać, co jest jej przedmiotem, aby następnie nie pytać o konkretne obowiązki małżeńskie. Zob. J. C a r r e r a s. Il „Bonum coniugum” oggetto del consenso matrimoniale. „*Ius Ecclesiae*” 6:1994 s. 117-126.

²² Kan. 1055 § KPK z 1983 r.

²³ Zob. kan. 1081 § 2 KPK z 1917 r.

²⁴ W stosunku, oczywiście, do KPK z 1917 r. Zob. O. F u m a g a l l i C a r u l l i. *La disciplina del matrimonio e il magisterio conciliare*. W: *La normativa del nuovo Codice*. Ed.E. Cappellini. Brescia 1983 s. 203-205.

²⁵ Zob. J. H e r v a d a. Obligations essentielles del matrimonio. „*Ius Canonicum*” 31:1991 (n. 61) s. 59-60).

Przedmiotem zgody małżeńskiej i zobowiązań małżeńskich są zatem wszystkie elementy wymienione w kan. 1055 § 1-2 oraz w kan. 1056²⁶. Najwyraźniej obowiązki małżeńskie określa M. Pompedda; do przedmiotu zgody małżeńskiej wyraźnie zalicza on wszystkie elementy wymienione w kanonach 1055 i 1056 KPK²⁷, a nawet wyraźnie stwierdza, że istotne są te obowiązki „które mają konieczny związek z istotnymi elementami małżeństwa, które dają się wyprowadzić i wewnętrznych celów i przymiotów małżeństwa”²⁸.

Niektórzy wymieniają konkretne obowiązki małżeńskie, które mają znaczenie istotne. I tak do tej kategorii zalicza się: obowiązek wspólnoty życia małżeńskiego²⁹, obowiązek wierności małżeńskiej³⁰, obowiązek unikania tego, co może rozbić małżeństwo³¹, obowiązek pożycia intymnego³² otwartego na potomstwo³³, obowiązek wzajemnego obdarowania się miłością skierowaną na zrodzenie i wychowania potomstwa³⁴, obowiązek wierności³⁵, obowiązek utrzymywania wyłącznej i nierozdzielnej wspólnoty życia małżeńskiego³⁶, zdolnej do zrealizowania celów małżeństwa³⁷. Wymienia się jeszcze czasem inne obowiązki, zaliczane do istotnych, ale przyjmuje się je z pewną rezerwą, gdyż brak jest jasnych kryteriów ich przynależności do

²⁶ Zob. A. A b a t e, *La costituzione del matrimonio nel nuovo Codice di Diritto Canonico*. W: *La nuova legislazione canonica*. Roma 1983 s. 293-295.

²⁷ M.F. P o m p e d d a. *L'incapacità consensuale*. „*Ius Canonicum*” 31:1991 (n. 61) s. 131.

²⁸ T e n z e. *Maturità psichica e matrimonio nei canoni 1095, 1096*. „*Apollinaris*” 57:1984 s. 137-139.

²⁹ F.Bersini. *Il nuovo diritto canonico matrimoniale*. Commento giuridico-teologico-pastorale. Torino (Leumann) 1983² s. 83-84; H. H e i m e r l, H. P r e e *Kirchenrecht*. *Allgemeine Normen und Ehe recht*. Wien - New York 1983 s. 219; E.G. R o k a h r: *Die Wesenseigenschaft der ehelichen Einheit in der Rechtsprechung der Römischen Rota*. „*Archiv für katholisches Kirchenrecht*” 1993 s. 403-405.

³⁰ H e r v a d a J.: *Obligations essentielles* s. 82.

³¹ Tamże s. 82-83.

³² H e i m e r l, P r e e. *Kirchenrecht* s. 219.

³³ H e r v a d a J.: *Obligations essentielles* s. 80-81.

³⁴ Wyrok z 16.02.1982 c. Stankiewicz, „*Ephemerides Iuris Canonici*” 29:1983 s. 258-259.

³⁵ H e i m e r l, P r e e. *Kirchenrecht* s. 219.

³⁶ Wyrok z 16.02.1982 c. Stankiewicz, „*Ephemerides Iuris Canonici*” 29:1983 s. 258-259. Obowiązki te jako sporne określa K. Lüdicke (Canon 1095 CIC/1983 - *Genese und Exegese*. „*Revue de droit canonique*” 36:1986 s. 39).

³⁷ B e r s i n i. *Il nuovo diritto* s. 83-84.

obowiązków istotnych³⁸. Nie ma tu potrzeby bliższego omawiania poszczególnych obowiązków małżeńskich, gdyż można to znaleźć w innej mojej publikacji³⁹.

Kodeks Prawa Kanonicznego tylko powołuje się na istotne obowiązki małżeńskie oraz określa znaczenie prawne braku rozeznania ich treści oraz niezdolności do wypełnienia. Ponieważ nowa koncepcja małżeństwa przyjęta została do Kodeksu z dokumentów soborowych, również tam szukać należy dokładniejszych wypowiedzi o obowiązkach małżeńskich, aby także na tej podstawie wyrobić sobie pogląd, które obowiązki małżeńskie są tak ważne, że można nazwać je istotnymi.

W świetle dokumentów soborowych oraz norm kodeksowych, także wychowanie zrodzonych dzieci jest obowiązkiem istotnym. Nie przez wszystkich obowiązek ten jest zauważany i wymieniany, a to prawdopodobnie z dwu powodów: po pierwsze, nie zawsze może on być aktualizowany, gdyż nie wszyscy małżonkowie mają dzieci, a po wtóre, nie jest konieczne oddzielenie jego wymienianie, gdyż osoba niezdolna do podjęcia tego obowiązku musi mieć takie zaburzenia psychiczne, że ujawnią się wobec innych obowiązków, np. tworzenia wspólnoty życia małżeńskiego.

Wydaje się jednak, że gdyby wykazano, że jakaś osoba jest zdolna podjąć wszystkie inne obowiązki małżeńskie, a z racji wielkiej awersji do dzieci nie jest zdolna podjąć obowiązku ich wychowania, należałoby ją uznać za niezdolną do wyrażenia prawdziwej zgody małżeńskiej. Inne stanowisko nie dałoby się pogodzić z treścią wspomnianych dokumentów Kościoła⁴⁰.

2. Obowiązki nieistotne

Wydaje się pewne, że niektóre obowiązki małżeńskie nie należą do istotnych. Choć rozeznanie ich dotyczące i zdolność ich wypełniania są pożądane, to jednak warunki te nie są konieczne do ważnego zawarcia małżeństwa. Niektóre obowiązki małżeńskie mają pewne (czasem nawet duże) znaczenie życiowe, gdyż tylko dzięki ich realizacji może powstać szczęśliwe małżeństwo. Lecz nie uznane się ich za istotne w sensie prawnym,

³⁸ L ü d i c k e. Canon 1095 s. 52-53.

³⁹ Istotne obowiązki małżeńskie s. 239-264.

⁴⁰ A. K o w a l s k i, Educazione della prole nella vigente legislazione canonica. Roma 1987; S. M a s t r o t t o. L'educazione della prole come elemento essenziale dell'oggetto formale del consenso matrimoniale. Roma 1984 s. 30-111.

aby nie zamykać drogi do małżeństwa dla wielu, którzy nie potrafią wypełniać tych obowiązków. Małżeństwo jest instytucją prawa naturalnego i dlatego nie można z błahych powodów zamykać komuś do niego drogi.

Do obowiązków nieistotnych należy zapewne obowiązek utrzymywania pozytywnych relacji personalnych z dalszą rodziną, np. z teściową lub teściem, obowiązek troski o dobro społeczne, o dobro państwa lub Kościoła. Wydaje się, że do tej kategorii obowiązków zaliczyć należy także obowiązek apostołstwa w rodzinie i przez rodzinę. Zatem nawet nie wszystkie zadania małżeństwa opisane dokładnie w *Familiaris consortio* zaliczyć można do obowiązków małżeńskich mających istotne znaczenie prawne. Nie znaczy to jednak, iż nie posiadają one żadnego znaczenia.

Nadal dyskutowane jest znaczenie prawne niezdolności do religijnego wychowania swoich dzieci⁴¹. Godne uwagi analizy, dotyczące obowiązku wychowania, a zwłaszcza wychowania duchowego i religijnego, przeprowadził były oficjał w Münstere, a obecny biskup diecezjalny w Akwizgranie (Aachen) – H. Mussinghoff⁴². Solidne opracowanie znaczenia prawnego wychowania potomstwa, także wychowania moralno-religijnego, zawiera praca S. Mastrotto⁴³. Po przeanalizowaniu wyroków i opracowań można z pewnym zdziwieniem stwierdzić, iż tylko przed Soborem większość autorów opowiadała się za istotnym charakterem tego obowiązku⁴⁴. Natomiast w publikacjach po 1983 roku na ogół nie zalicza się wychowania moralnego i religijnego do istotnych obowiązków małżeńskich⁴⁵. Zatem większość autorów jest zdania, że niezdolność wypełniania tego obowiązku nie ma istotnego znaczenia na płaszczyźnie prawnej, a więc nie powodowałaby niezdolności do zawarcia małżeństwa chrześcijańskiego. Inną opinię w tej sprawie wyraził prof. Góralski⁴⁶. Należy się z nim zgodzić, gdyż za taką interpretacją prawa przemawiają poważne argumenty. Starać się należy o pogłębienie tej opinii, aby także w Rocie mogły pojawić się rozstrzygnięcia idące w tym kierunku⁴⁷.

⁴¹ M. Mussinghoff. „Ausschluß der Erziehung als Ehenichtigkeitsgrund?“, *Archiv für katholisches Kirchenrecht* 156:1987 s. 63-94.

⁴² Tamże s. 67-78.

⁴³ Mastrotto. *L'educazione della prole* ss 150.

⁴⁴ Mussinghoff *Ausschluß der Erziehung* s. 67.

⁴⁵ Mastrotto. *L'educazione della prole* s. 111; Mussinghoff. *Ausschluß der Erziehung* s. 75-78.

⁴⁶ W. Góralski, *Ius matrimoniale. Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim*. T. 1. Lublin 1990 s. 64.

⁴⁷ Zob. Mastrotto. *L'educazione della prole* s. 111.

Wydaje się, że w tej kwestii myśl kanonistyczna nie wyciągnęła jeszcze ostatecznych wniosków ze współczesnej nauki dotyczącej struktury małżeństwa kanonicznego oraz jego sakramentalnego charakteru. Do rozstrzygnięcia pozostaje problem, czy w małżeństwie sakramentalnym katolików dalej należy mocno akcentować tylko naturalny jego charakter, czy na płaszczyźnie prawnej bardziej należy uwzględnić jego strukturę sakramentalną, która zgodnie z obowiązującymi normami jest nierozdzielnie związana z małżeństwem dwojga chrześcijan.

Można sobie wyobrazić, że kto zdolny jest do wychowania w ogóle, nie wyklucza wprost sakramentalności czy nierozzerwalności małżeństwa, a nie jest zdolny – z racji wrogości do nauki Kościoła – do religijnego wychowania dzieci, a nawet przeciwstawiający się takiemu wychowaniu, co uniemożliwia zgodne życie małżeńskie.

B. Procesowe znaczenie obowiązków małżeńskich

Aby obowiązki małżeńskie miały właściwe znaczenie w procesie o nieważność małżeństwa, należy zważać, aby normy kodeksowe były dokładnie i właściwie stosowane. Prawodawca kościelny okazał zaufanie sędziom kościelnym, nie precyzując, które obowiązki są istotne i jakie przyczyny natury psychicznej mogą powodować niezdolność ich podjęcia. Sędziowie nie mogą zawiesić tego zaufania i powinni bardzo solidnie sprawdzać konkretne okoliczności, które wskażą, czy dana osoba rzeczywiście dotknięta była poważnymi zaburzeniami psychicznymi i czy niezdolna była podjąć istotne obowiązki małżeńskie (jeden, kilka lub wszystkie).

Ten istotny obowiązek, lub te istotne obowiązki, których dana osoba nie potrafiła wypełnić, powinien być wymieniony (lub powinny być wymienione) w wyroku lub w dekrete, choćby przykładowo, gdy chodzi o niezdolność wypełniania wszystkich obowiązków małżeńskich. W przeciwnym przypadku wyrok będzie dla stron i dla wiernych nieczytelny, niejasny, nieprzekonujący. Nie spełniałby on wtedy istotnego wymagania oczywistości, logicznego wynikania i słuszności⁴⁸.

O ile określenie ogólne „istotne obowiązki małżeńskie” jest uprawnione w normie kodeksowej i ewentualnie w zawiązaniu sporu, to w wyroku zawsze

⁴⁸ Wymagania takie postawił w swoim referacie ks. abp prof. Zenon Grocholewski.

mowa jest już o określonych osobach i winno tam się mówić o określonych obowiązkach małżeńskich. Należy dążyć do tego, aby już w wotach sędziowskich określone były konkretne obowiązki małżeńskie i w odniesieniu do nich zajmowane było stanowisko negatywne lub pozytywne. Jeszcze nie wszyscy sędziowie mają stopnie akademickie z prawa kanonicznego, niektórzy są początkujący, a wydawane wota i wyroki są dla nich także pewnym szkoleniem. Będą uczyli się coraz większej precyzji, gdy będą pisali o konkretnych obowiązkach małżeńskich.

Wtedy także stronom ułatwimy zajęcie merytorycznego stanowiska wobec wyroku. Jakie bowiem stanowisko mogą oni na ogół zająć wobec stwierdzenia, że strona była niezdolna „wypełniać istotne obowiązki małżeńskie wynikające z istotnych przymiotów i celów małżeństwa”? Jeśli strony będą rozumiały wyroki, łatwiej będzie rozpoznawana ich zgodność z prawdą obiektywną, a także rósł będzie autorytet sądów kościelnych i Kościoła.

Ponieważ kanon o zdolności do podjęcia obowiązków małżeńskich oraz o ich rozeznaniu zamieszczony został w dziale zgody małżeńskiej, należy wyraźnie badać relacje osób do obowiązków małżeńskich w chwili zawierania małżeństwa, co nie zmienia faktu, że ubocznie relacja ta będzie badana także w czasie po zawarciu małżeństwa, ale już tylko w celu dowodzenia.

Normy o obowiązkach małżeńskich zawarte w kan. 1095 nr 2 i 3 stanowią cenny instrument ochrony praw wiernych⁴⁹. Pomóc można osobie, która związała się ślubem z osobą niezdolną do małżeństwa. Ale w takiej sytuacji jednocześnie potwierdza się urzędowo niezdolność drugiej strony do małżeństwa i otrzymuje ona zakaz zawierania kolejnego małżeństwa. Czasem zakaz taki może dotyczyć obydwu stron.

W tym miejscu kieruję apel do wszystkich instytucji i urzędów rozpatrujących sprawy zezwalania na ponowne małżeństwo osobom, które otrzymały sądowy zakaz jego zawierania. Winny one bardzo poważnie traktować te sprawy, powołując do wydania opinii takich biegłych, jacy wcześniej zaopiniowali wydanie zakazu zawierania małżeństwa. Nie można stosować innych kryteriów o zdolności do małżeństwa przy stwierdzaniu nieważności małżeństwa, a innych przy jego zawieraniu. Jednakowa praktyka powinna być w tej kwestii w całym Kościele, a przynajmniej w jednym kraju. Wydaje się, że temat ten wymaga odrębnego solidnego opracowania.

Nie można nadużywać wspomnianych norm kodeksowych (zawartych w kan. 1095, gdyż w procesie kanonicznym najbardziej liczy się prawda

⁴⁹ B u r k e, Reflexiones s. 86.

obiektywna. Okoliczność ta jest najważniejszą wskazówką i przestrożą dla sędziów kościelnych, dla procesujących się stron i dla wszystkich występujących w procesie. Nie ma sensu naciąganie norm czy zasad, składanie niepełnych czy fałszywych zeznań, gdyż małżeństwo pozostaje ważne albo nie, zgodnie z prawdą obiektywną o zdolności osób do małżeństwa. Może się więc zdarzyć, że nie da się uwolnić nieważności małżeństwa obiektywnie nieważnego (brak środków dowodowych) lub niezgodnie z prawdą wykaże się nieważność małżeństwa ważnego. Dlatego też w każdej diecezji sędziowie dobierani są spośród osób najbardziej dbających o prawdę i sprawiedliwość, więc z tej strony nie należy spodziewać się nadużyć. Właściwie poinformowani inni uczestnicy procesu także nie będą starali się o przeprowadzenie nieuczciwego procesu, aby potem żyć ze świadomością, że ich lub czyjeś dalsze życie oparte zostało na nieprawdzie i nieuczciwości, gdy ktoś na przykład żyje w kolejnym nieważnym małżeństwie, a ma tylko nieprawdziwy (o czym przeważnie wie) dokument o rzekomo ważnym małżeństwie. Jeśli ktoś nie ma podstaw do stwierdzenia nieważności małżeństwa, powinien zaakceptować swoją sytuację i nie komplikować jej (lub jeszcze bardziej). Zaufania Kościoła nie można nadużywać⁵⁰. Wydaje się, że świadomość wiernych w tym zakresie jest niewielka i należałoby ją rozwijać. A jak jest naprawdę z tą świadomością obowiązków małżeńskich?

II. Świadomość społeczna dotycząca obowiązków małżeńskich

Znajomość i akceptacja obowiązków małżeńskich badane były przeze mnie na podstawie analizy wyników odpowiedzi udzielonych na pytanie zawarte w kwestionariuszu ankiety. Wiedza na temat obowiązków małżeńskich była łatwa do odczytania z treści odpowiedzi. Natomiast odpowiedzi dotyczące akceptacji wszystkich lub poszczególnych obowiązków małżeńskich należy przyjmować z większą ostrożnością. Czasem bowiem respondenci mogli udzielać „poprawniejszych” odpowiedzi, aby zrobić korzystniejsze wrażenie na badających, podczas gdy ich rzeczywiste przekonania mogą być nieco inne. Wydaje się jednak iż czynnik ten odgrywa w społeczeństwie polskim coraz mniejszą rolę. Wiele odpowiedzi nie pokrywających się z normami Kościoła katolickiego świadczy także o tym, że respondenci czuli się swobodnie przy wyrażaniu swoich przekonań.

⁵⁰ Tamże.

Najpierw przedstawię sumarycznie dane dotyczące świadomości młodzieży i narzeczonych, a następnie małżonków i rozwiedzionych. Razem przebadano ok. 2000 osób. Szczegółowe wyniki można poznać z odrębnej publikacji⁵¹.

Z przeprowadzonych badań wynika, że najczęściej **młodzieży** (30%) zna obowiązki wynikające z prokreacyjnego celu małżeństwa; wielu z nich nie zna wszystkich obowiązków, lub tylko niektóre. Najwięcej młodzieży akceptuje rodzinę z dwójką lub z trójką dzieci. Ponad połowa młodzieży wie, że przez Kościół uznane są tylko naturalne metody planowania rodziny, czyli regulacji poczęć. Słaba jest świadomość młodzieży w zakresie szczegółowych obowiązków związanych z religijnym wychowaniem dzieci; 51% młodzieży nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie, a poszczególne obowiązki mają akceptację do 28% młodzieży.

Nauczanie Kościoła, w odniesieniu do małżeństwa i rodziny, nie jest więc w pełni – przez badaną młodzież – znane i akceptowane. Zdrada małżeńska jest uznawana za niedopuszczalną przez prawie 81% respondentów. Zaledwie co piąty badany uznaje niedopuszczalność rozwodu (20,5%), a więc pozostała część młodzieży (ok. 80%) dopuszcza rozerwalność związku małżeńskiego i rozwód. Jednakże w przypadku pojawienia się trudności w życiu małżeńskim, ponad 75% młodzieży pragnie przezwyciężyć te kryzysy i pozostać w małżeństwie (częściej chłopcy), a ok. 20% rozwiodłoby się lub wprowadziło separację (częściej dziewczęta). Odpowiada to rzeczywistemu odsetkowi małżeństw rozpadających się.

Uważa się, że na zachowanie obowiązków wierności i dożgonności duży wpływ ma osobowość współmałżonków. Według przeprowadzonych badań najbardziej pożądanymi cechami u partnera w małżeństwie są: troska o współmałżonka (90,7%) i wierność (89,6%), które w postrzeganiu młodzieży są gwarantem jedności i trwałości małżeństwa. Pokrywa się to z istotnymi obowiązkami małżeńskimi.

Najwięcej **narzeczonych** (prawie 58%, a więc dwukrotnie więcej niż młodzież maturalna) zna obowiązki wynikające z prokreacyjnego celu małżeństwa, zaś bardzo mały ich odsetek (4-10%) zna poszczególne obowiązki wynikające z dobra małżonków. Ponadto ok. 35% badanych wymieniło obowiązek budowania kochającej się rodziny. Wielu narzeczonych nie zna więc wszystkich obowiązków, lub zna tylko niektóre. Dużo lepiej wypadli narzeczeni przez to, że tylko ok. 13% nie udzieliło odpowiedzi

⁵¹ Sztuchmiler. Obowiązki małżeńskie s. 279-343.

na pytanie o obowiązki małżeńskie. Podobnie jak młodzież, najwięcej narzeczonych planuje mieć rodzinę z dwójką, a następna grupa – z trójką dzieci, z tym, że powiększył się tu procent planujących rodzinę z dwójką dzieci. Ponad 70% narzeczonych wie, że przez Kościół uznane są tylko naturalne metody regulacji poczęć. W tej kwestii zatem narzeczeni są o wiele bardziej (ok. 15%) świadomi niż młodzież. Nieco większa niż u młodzieży jest świadomość narzeczonych w zakresie szczegółowych obowiązków związanych z religijnym wychowaniem dzieci; poszczególne obowiązki wymienia i aprobuje od 6 do 36% narzeczonych. Tylko 13% spośród nich nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie.

W stosunku do zdrady małżeńskiej narzeczeni okazali się o ok. 12% bardziej rygorystyczni niż młodzież. Podobnie jest z ich stosunkiem do separacji i rozwodu. Zdrada jest uznawana za niedopuszczalną przez prawie 93% narzeczonych. Prawie połowa badanych (o 30% więcej niż młodzież) uznaje niedopuszczalność rozwodu, a ponad 37% narzeczonych (o 24% więcej) także separację uznaje za niedopuszczalną. W przypadku pojawienia się trudności w życiu małżeńskim, prawie 94% narzeczonych (wskaźnik o 19% większy niż u młodzieży) pragnie przezwyciężyć te kryzysy i pozostać w małżeństwie, a tylko po ok. 2% (dziesięciokrotnie mniej niż wśród młodzieży) rozwiodłoby się lub wprowadziło separację.

Małżonkowie, podobnie jak młodzież, w ponad 47% nie potrafił odpowiedzieć na pytanie o obowiązki małżeńskie według nauki Kościoła. Poszczególne obowiązki mają akceptację od 3,5 do 35% małżonków, a najwięcej zna obowiązki zrodzenia i religijnego wychowania potomstwa. Mniejszy odsetek respondentów zna obowiązki wynikające z dobra małżonków, przy czym warto zwrócić uwagę na fakt, iż wielu z nich nie zna wszystkich obowiązków, lub zna tylko niektóre. Relatywnie duże uznanie spośród tych obowiązków ma budowanie głębokiej duchowej więzi małżeńskiej (15,6%) oraz życie zgodne z przykazaniami i dążenie do świętości (13,8%). Pomoc wzajemna i doskonalenie osobowości wymieniane są tylko po przez ok. 3-5% małżonków. Najwięcej z nich posiada rodzinę z dwójką (48%) lub z trójką (25%) dzieci. Jest to stanowisko zbliżone do poglądu młodzieży. Świadomość dopuszczalności przez Kościół tylko naturalnych metod planowania rodziny kształtuje się na poziomie średnim (62%), pomiędzy świadomością młodzieży i narzeczonych. Duża jest ignorancja małżonków w kwestii generalnego uznawania przez Kościół regulacji poczęć. Prawie jedna czwarta małżonków jest przekonana, że Kościół jej nie

akceptuje. Jest tu więc jeszcze dużo do zrobienia w duszpasterstwie rodzin. Najwyższa jest świadomość małżonków w zakresie szczegółowych obowiązków związanych z religijnym wychowaniem dzieci: 30-35% małżonków uświadamia sobie takie obowiązki jak: dawanie dobrego przykładu, przygotowanie do sakramentów i uczenie modlitwy, zaś ponad 53% małżonków świadoma jest obowiązku troski o uczestniczenie dzieci w katechizacji i we Mszy św. Wszystkich tych obowiązków bardziej świadome są kobiety i matki, najbardziej w dużym mieście. Tak więc można stwierdzić, że nauczanie Kościoła w odniesieniu do religijnego wychowania dzieci jest najbardziej znane i akceptowane przez małżonków i rodziców. Natomiast najgorzej z trzech zaprezentowanych już grup, wypadają małżonkowie z postawą wobec naruszeń obowiązków wynikających z dobra małżonków. I tak zdrada małżeńska jest uznawana za niedopuszczalną tylko przez ok. 79% małżonków. Prawie co dziesiąty z respondentów uznaje ją za dopuszczalną wyjątkowo. Wynik ten wydaje się być alarmujący. Nie jest on bowiem odzwierciedleniem postaw, lecz zakresu akceptacji wykroczeń przeciw obowiązkowi wierności. Podobnie tylko co czwarty małżonek potwierdza niedopuszczalność rozwodu. Połowa małżonków uważa rozwód za dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach, a prawie 15% dopuszcza rozerwalność związku małżeńskiego w każdej sytuacji. Jest to stan świadomości podobny do występującego u młodzieży i tłumaczy on w dużym stopniu tak szerokie zjawisko rozwodzenia się. Jednakże w przypadku wystąpienia trudności w życiu małżeńskim, ponad 81% małżonków zamierza przetrwać kryzysy i pozostać w małżeństwie. Jest to wynik zbliżony do nastawienia młodzieży, a 12% małżonków brakuje aby uzyskać wynik narzeczonych w gotowości pokonywania trudności w małżeństwie.

Rozwiedzeni zadeklarowali się jako wierzący i praktykujący (przynajmniej niesystematycznie) w 82 procentach. Za praktykujących systematycznie podało się ok. 30% rozwiedzionych. Nasuwa się tu refleksja o wieloznaczności określenia słowa „praktykujący”. Większość rozwiedzionych żyje w nowych związkach cywilnych. Wiadomo, że nie mogą oni zazwyczaj w takiej sytuacji przyjmować sakramentów. Ich praktykowanie zatem pozbawione jest tego ważnego elementu. Ich zaliczenie się do odpowiedniej kategorii praktykujących prawdopodobnie może oznaczać odpowiadającą temu określeniu częstotliwość uczestnictwa we Mszy św. Około 82% rozwiedzionych stwierdziło, że znają oni i uznają wszystkie przykazania Boże, a około 79% stwierdziło, że akceptuje wszystkie przykazania Boże. Ta odpowiedź na-

kazuje pewną ostrożność wobec wypowiedzi tej grupy badanych. Racjonalnie można bowiem przypuszczać, że duża część z nich żyje w konflikcie z niektórymi przykazaniami Bożymi. Albo więc nie mają tej świadomości, albo normy przykazań teoretycznie akceptują, choć ich nie zachowują.

Tak jak w innych grupach, najczęściej rozwiedzionych zna obowiązek przekazywania życia i chrześcijańskiego wychowania dzieci. Jest to świadomość podobna jak u małżonków. Częściej niż w innych grupach znany jest za to obowiązek budowania więzi duchowej (21%). Inne obowiązki wynikające z dobra małżonków znane są podobnie jak w innych grupach społecznych. Wielu rozwiedzionych nie zna więc wszystkich obowiązków małżeńskich. Ponad 27% rozwiedzionych nie udzieliło odpowiedzi na pytanie o obowiązki małżeńskie. Rozwiedzeni są grupą, w której mniej osób opowiada się za rodziną dwudziętą, a najczęściej osób opowiada się za rodziną z jednym dzieckiem; prawie 39% małżonków posiada dwoje dzieci, a ponad 24% posiada jedno dziecko. Tylko 52% rozwiedzionych wie, że przez Kościół uznane są tylko naturalne metody regulacji poczęć. W tej kwestii wiedza rozwiedzionych jest najniższa spośród wszystkich badanych grup. Średnia, a zbliżona do małżonków, jest świadomość rozwiedzionych w kwestii szczegółowych obowiązków związanych z religijnym wychowaniem dzieci; poszczególne obowiązki wymienia od 11 do 30% badanych. Jednak co czwarta osoba spośród rozwiedzionych nie potrafiła odpowiedzieć na to pytanie.

W stosunku do zdrady małżeńskiej rozwiedzeni okazali się najbardziej liberalni. Podobnie w stosunku do separacji i rozwodu. Zdrada jest uznawana za niedopuszczalną tylko przez 67% badanych, zaś rozwód zaledwie przez 8,5%. Prawie połowa badanych uznaje rozwód za dopuszczalny wyjątkowo, a ponad 37% za dopuszczalny w każdej sytuacji. W przypadku pojawienia się trudności w życiu małżeńskim tylko 46,5% rozwiedzionych zdecydowana jest (wskaźnik najniższy ze wszystkich badanych) zamierza pokonać trudności i pozostać razem. Aż 41% rozwiedzionych zamierza w takiej sytuacji wziąć rozwód lub wprowadzić separację; w tej sprawie jest to wskaźnik absolutnie najwyższy. Wydaje się to logiczne zważywszy, iż osoby te żyją na ogół w kolejnym już związku.

Generalnie można stwierdzić, że największą wiedzę na temat obowiązków małżeńskich, posiadają narzeczeni, następnie małżonkowie i rozwiedzeni, zaś najslabszą wiedzę ma młodzież. Jeśli idzie jednak o akceptację obowiązków małżeńskich wynikających z dobra małżonków, kolejność jest podobna, z tym że rozwiedzeni plasują się na końcu.

Najlepiej znane i akceptowane są obowiązki małżeńskie wynikające z dobra potomstwa, a słabiej obowiązki wynikające z dobra małżonków. Wszystkie kategorie badanych preferują rodziny z dwojgiem, a następnie z trojgiem dzieci (tylko rozwiedzeni: dwoje i jedno dziecko). Rzadziej niż się spodziewano, akceptowany jest obowiązek wierności, a jeszcze rzadziej obowiązek zachowania trwałości-dozgonności małżeństwa.

Znaczące dla praktyki duszpasterskiej i wszelkiej pracy z rodzinami jest ustalenie, jakie czynniki społeczne, religijne i kulturowe warunkują w pewien sposób znajomość i akceptację obowiązków małżeńskich. Wydaje się, że mniej są one determinowane miejscem zamieszkania, wykształceniem, typem, szkoły, a bardziej wynikają z różnicy płci i związanych z tym: mentalności oraz hierarchii wartości.

Nie badano wprost wpływu religijności badanych na ich świadomość obowiązków małżeńskich, a zwłaszcza ich akceptację. Jednak pośrednio wnioski takie można wyciągać. Okazuje się, że w tych grupach, w których zadeklarowano wyższy poziom religijności (stosunek do Boga i do Dekalogu) i w pewnych parametrach te, w których było więcej kobiet (co widoczne było w badaniach poszczególnych małych grup), z reguły w wyższym stopniu znane były i akceptowane obowiązki małżeńskie. Wnioski w tym zakresie nie mogą być absolutyzowane, gdyż deklaracja w stosunku do wiary przedstawia jedynie przybliżony charakter postaw wobec Boga i religii⁵², może być subiektywna i mało precyzyjna. Do wyciągnięcia pewnych wniosków w tym zakresie konieczne byłyby dodatkowe, bardziej ukierunkowane na ten problem badania.

Potwierdziła się hipoteza, że większa część społeczeństwa zna obowiązki małżeńskie, a mniejsza część je akceptuje, choć różnice te nie są tak wielkie, jak można było się spodziewać. W niewielkim stopniu potwierdziła się ona we wszystkich grupach badanych. Zgodnie ze znaną prawidłowością, według której łatwiej jest coś poznać niż zaakceptować, a tym bardziej stosować w życiu, istotne obowiązki małżeńskie są w społeczeństwie polskim przez większość osób znane, ale przez mniej osób całkowicie akceptowane.

⁵² J. M a r i a ń s k i. Dynamika przemian religijności wiejskiej w rejonie płockim w warunkach industrializacji (1967-1976). Poznań-Warszawa 1984 s. 123.

III. Zastosowanie pastoralne nauki o obowiązkach małżeńskich

1. Znaczenie obowiązków małżeńskich na etapie przygotowania do małżeństwa

Istotne obowiązki małżeńskie mają olbrzymie znaczenie teoretyczne i praktyczne. Bez ich wypełniania życie małżeńskie i rodzinne byłoby niemożliwe. Dlatego też prawodawca kościelny chroni w nowym Kodeksie wypełnianie obowiązków małżeńskich bardziej niż czynił to dawniej. Nakazuje odpowiednie przygotowanie do małżeństwa oraz odpowiednią pomoc małżonkom w wypełnianiu ich zadań.

W kanonie 1063 prawodawca wyraźnie nakazuje odpowiednie przygotowanie kandydatów do małżeństwa, aby mogli oni wiernie i owocnie wypełniać obowiązki małżeńskie. W numerze 1 i 2 tego kanonu mowa jest o obowiązkach małżeńskich, o których młodzież i narzeczeni mają być pouczeni, a także przygotowani do ich wypełniania. Na przykładzie norm zawartych w kanonach 1095 i 1063 podziwiać można pastoralną troskę Kościoła. Nie tylko stawia on pewne wymagania, służące zawieraniu małżeństwa ważnych i dobrze rokujących na przyszłość, ale także ustanawia rozwiązania systemowe służące zabezpieczeniu realizacji wspomnianych norm.

O wielkim znaczeniu pastoralnym norm kanonicznych o zdolności rozumienia i podejmowania obowiązków małżeńskich świadczy także upoważnienie konferencji biskupich do wydawania bardziej szczegółowych norm o przygotowaniu do zawierania małżeństwa⁵³. Biskupi polscy skorzystali z tego upoważnienia i wydali specjalną instrukcję o przygotowaniu do małżeństwa⁵⁴, a co za tym idzie, o przygotowaniu do podejmowania i wypełniania obowiązków małżeńskich.

Fakt, iż niektórym obowiązkom, małżeńskim nie przyznaje się znaczenia prawnego, nie świadczy wcale, że nie należy się nimi zajmować. Mają one bowiem znaczenie pastoralne, wychowawcze, czasem zabezpieczające realizację obowiązków istotnych. Wspomniane wyżej obowiązki nie mające znaczenia prawnego często mogą mieć wielkie znaczenia pastoralne, np. dla przekazywania wiary i budowania Kościoła.

⁵³ Kan. 1067.

⁵⁴ Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele Katolickim (z 5 IX 1986 r.). Kraków 1990.

2. Znaczenie obowiązków małżeńskich w różnych etapach życia małżeńskiego

Obowiązki małżeńskie, ich znajomość, właściwa ocena i zdolność wypełniania ważne są na różnych etapach życia człowieka. Mężczyzna czy kobieta nie wchodzi do małżeństwa nagle, bez przygotowania. Ważne jest dzieciństwo i młodość każdej osoby, które powinny być wykorzystane do odpowiedniego przygotowania charakteru i osobowości do ewentualnego wypełniania w przyszłości obowiązków małżeńskich.

Pierwsze lata małżeństwa są praktycznym poznawaniem i uczeniem się obowiązków małżeńskich. Z biegiem lat małżonkowie powinni być coraz bardziej dojrzałi, umieć lepiej wypełniać obowiązki małżeńskie i uczyć tego innych. Dojrzałe małżeństwa poprzez swoje doświadczenia, znajomość nauki Kościoła o małżeństwie oraz mądrość życiową, mogą przyczynić się do lepszego przygotowania następnych pokoleń do podejmowania i wypełniania obowiązków małżeńskich.

Małżeństwa dojrzałe, które pomyślnie przeszły wiele prób, mogą uczyć innych pokonywania trudności i wychodzenia z kryzysów małżeńskich.

Poprzez wierne wypełnianie wszystkich obowiązków małżeńskich osiągną małżonkowie własną świętość, a stając się małżeństwem ewangelizacyjnym także innym to ułatwią.

IV. Wnioski

Obowiązki małżeńskie mają istotne znaczenie na różnych płaszczyznach życia. W Kościele ważne jest ich znaczenie społeczne i pastoralne. Jednakże w płaszczyźnie kanoniczno-prawnej najważniejsze jest – z woli prawodawcy – odróżnianie obowiązków istotnych od nieistotnych.

Rozumienie obowiązków małżeńskich, katalog obowiązków istotnych, może różnić się częściowo w zależności od okoliczności osób, miejsca i czasu. Jednak ciągle należy starać się o ich bieżące określanie, tak dla prawidłowego przygotowania do małżeństwa, jak i do orzekania nieważności małżeństwa.

Określenie istotnych obowiązków małżeńskich służy odkrywaniu i ustalaniu prawdy obiektywnej, zwłaszcza w procesach małżeńskich, eliminuje niebezpieczeństwo „tworzenia” stanu faktycznego przez sędziego oraz gwarantuje sprawiedliwość wyroków.

Niewystarczająca znajomość i akceptacja obowiązków małżeńskich w społeczeństwie wyznaczają określone zadania pastoralne. Duchowni i świeccy winni gorliwie przekazywać innym zdobytą wiedzę o obowiązkach małżeńskich oraz przyczyniać się do jej interioryzacji tak na etapie przygotowania do małżeństwa jak i życia małżeńskiego

Zwłaszcza duszpasterze, sędziowie i wszyscy pracujący w kościelnym wymiarze sprawiedliwości winni uczyć się coraz lepiej odróżniać obowiązki istotne od nieistotnych, aby lepiej służyć rodzinom, sprawiedliwości w Kościele i jego wzrostowi.

Obligazioni matrimoniali – essenziali e non essenziali

S o m m a r i o

Obbligazioni matrimoniali essenziali sono importanti nelle diversi piani di vita della Chiesa. Nel piano canonico importantissimo e divisione tra obbligazioni essenziali e non essenziali. Necessaria è anche ricerca della conoscenza ed accettazione delle obbligazioni matrimoniali. Questo è condizineo della vera preparazione alla realizzazione delle obbligazioni matrimoniali. Sono importanti nella vita dei coniugi e nei processi di nullità del matrimonio. Distinzione tra obblighi essenziali e non essenziali è importante per i pastori delle Chiese, per iudici e altri cooperatori del tribunali ecclesiastici.